

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/2/2004

KORUPCJA, NEPOTYZM, NIEUCZCIWY LOBBING

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, STYCZEŃ 2004

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Jak dowodzą badania międzynarodowe, Polska jest szczególnie dotknięta korupcją. Sporządzony i opublikowany przez Transparency International indeks percepcji korupcji (szeregujący kraje według stopnia postrzegania występowania tego zjawiska wśród funkcjonariuszy publicznych i polityków) pokazuje na przykład, że Polska będzie najbardziej skorumpowanym członkiem poszerzonej Unii Europejskiej. Coraz częściej pojawiające się doniesienia prasowe na temat przejawów korupcji i nieuczciwego lobbingu wśród elit politycznych sprawiają, że społeczna świadomość zakresu tego zjawiska i wiążących się z nim zagrożeń zmienia się bardzo szybko - wyraźne zmiany można zaobserwować w ciągu ostatnich miesięcy.

POSTRZEGANY ZASIĘG KORUPCJI

Od początku lat dziewięćdziesiątych Polacy uważali korupcję za poważny problem społeczny, jednak obecnie wydaje się on poważniejszy niż na początku przemian ustrojowych. W roku 1991 prawie trzy czwarte badanych (71%) było zdania, iż korupcja w Polsce jest dużym problemem (w tym 33% twierdziło, że bardzo dużym). W 1992 roku do 86% zwiększyła się liczba ankietowanych zaniepokojonych skalą korupcji; szczególnie wyraźny był przy tym wzrost odsetka osób uznających korupcję za bardzo duży problem. Po ośmiu latach, w 2000 roku, zakres korupcji szacowano podobnie jak w 1992 roku. W 2001 roku odnotowaliśmy ponowny wyraźny wzrost odsetka osób sądzących, że korupcja w naszym kraju jest bardzo dużym problemem. Wyniki ostatniego sondażu na ten temat¹ są zbliżone do danych sprzed dwóch lat. Obecnie około dwóch trzecich badanych (65%) uważa, iż korupcja w Polsce jest problemem bardzo dużym, a jedna czwarta (25%) - że raczej dużym. Jedynie nieliczni (3%) są zdania, że nie jest to istotny problem.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (163) przeprowadzono w dniach 5-8 grudnia 2003 roku na liczącej 1000 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. JAK PAN(I) SĄDZI, CZY KORUPCJA W POLSCE JEST PROBLEMEM DUŻYM CZY MAŁYM?

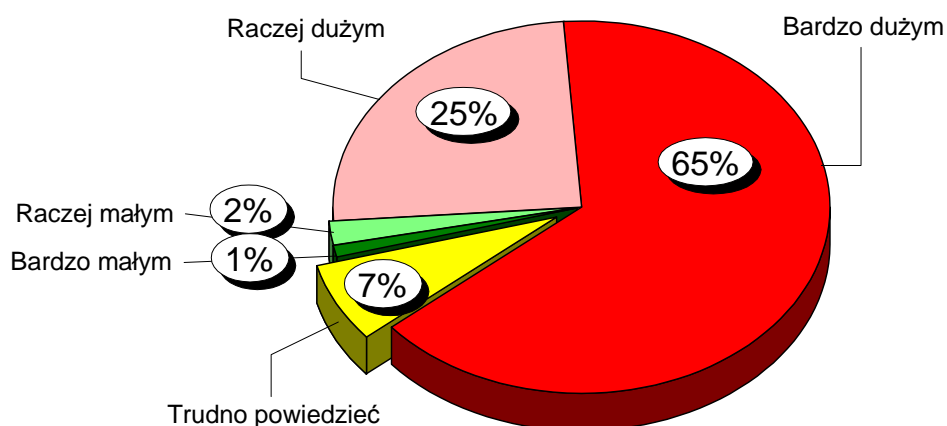


Tabela 1

Jak Pan(i) sądzi, czy korupcja w Polsce jest problemem dużym czy małym?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VII 1991	II 1992	VII 2000	VIII 2001	II 2003	XII 2003
	w procentach					
Bardzo dużym	33	49	46	68	68	65
Raczej dużym	38	37	40	25	23	25
Raczej małym	15	8	6	2	2	2
Bardzo małym	2	1	0	1	0	1
Trudno powiedzieć	12	5	8	5	6	7

Badani oceniali także występowanie różnych nieuczciwych zachowań składających się na szeroko rozumianą korupcję, a mianowicie łapówkarstwa, nepotyzmu, nieuczciwego lobbingu.

W opinii Polaków przyjmowanie łapówek za załatwienie sprawy (wykonanie określonych czynności służbowych lub odstąpienie od nich) jest prawie powszechne wśród wysokich urzędników państwowych i polityków. Zdecydowana większość badanych (84%) sądzi, iż jest to zjawisko częste, w tym 45% - że bardzo częste.

Także różnego rodzaju przejawy nepotyzmu są, zdaniem społeczeństwa, niemal powszechne wśród elit politycznych. Cztery piąte ankietowanych (81%) jest zdania, że wyżsi urzędnicy państwowi i politycy często załatwiają kontrakty, zamówienia rządowe dla rodziny, kolegów lub znajomych prowadzących firmy prywatne, a jeszcze większa grupa (87%) twierdzi, że często ma miejsce obsadzanie stanowisk w urzędach, spółkach, bankach itp. swoimi ludźmi - krewnymi lub znajomymi.

Tabela 2

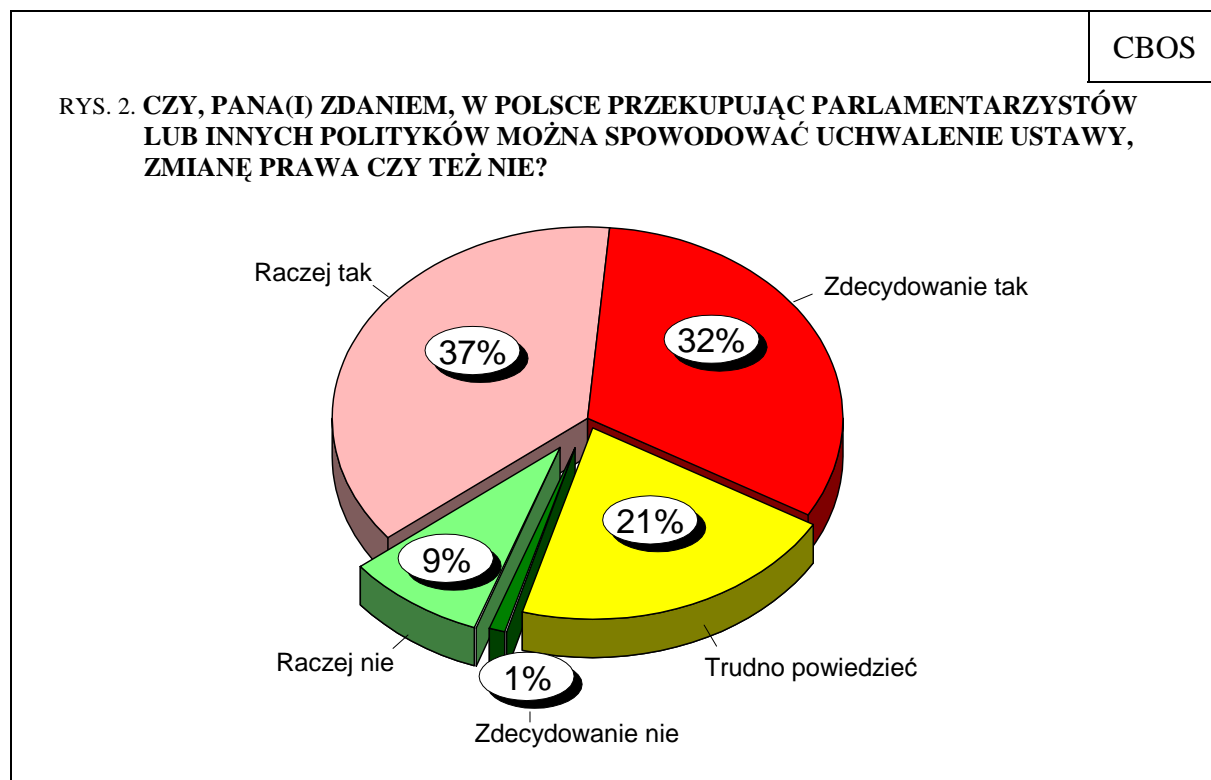
Oceniane działania	Mówiąc o wykorzystywaniu funkcji publicznych można mieć na myśli różne działania. Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie wśród wysokich urzędników państwowych i polityków* :														
	są częste (łącznie bardzo częste i raczej częste)					są rzadkie (łącznie raczej rzadkie i bardzo rzadkie)					Trudno powiedzieć				
	IV '97	VII '99	VII '00	II '03	XII '03	IV '97	VII '99	VII '00	II '03	XII '03	IV '97	VII '99	VII '00	II '03	XII '03
	w procentach														
Obsadzanie krewnych, kolegów, znajomych na stanowiskach w urzędach, spółkach, bankach itp.	69	84	87	91	87 (51)**	13	4	5	2	4	18	11	7	7	9
Branie łapówek za załatwienie sprawy	72	74	79	85	84 (45)**	13	8	9	5	4	15	19	12	10	12
Załatwianie kontraktów, zamówień rządowych dla rodziny, kolegów, znajomych prowadzących firmy prywatne	78	73	78	81	81 (40)**	9	10	10	6	6	13	17	12	13	13
Uleganie naciskom biznesu, firm, grup zawodowych lub społecznych przy załatwianiu kontraktów, zamówień rządowych w zamian za własne korzyści itp.	-	-	-	-	78 (37)**	-	-	-	-	4	-	-	-	-	18
Wykorzystywanie pieniędzy publicznych na rzecz swojej partii	56	58	65	67	74 (38)**	15	11	12	10	6	29	31	23	23	20
* Do roku 2000 pytaliśmy tylko o wysokich urzędników państwowych ** W nawiasach podano odsetki wskazań „bardzo częste”															

Blisko trzy czwarte Polaków (74%) uważa, że politycy i wysocy urzędnicy państwowi często wykorzystują pieniądze publiczne na rzecz swojej partii. W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy zwiększył się (o 7 punktów) odsetek osób podejrzewających elity partyjne o tego rodzaju nieuczciwość.

Zdaniem większości badanych w naszym kraju bardzo rozpowszechniony jest nieuczciwie prowadzony lobbing. Ponad trzy czwarte respondentów (78%) sądzi, że politycy i urzędnicy ulegają naciskom biznesu, firm, grup zawodowych lub społecznych przy zawieraniu kontraktów, rozstrzyganiu zamówień rządowych itp.

NIEUCZCIWY LOBBING

Ponad dwie trzecie respondentów (69%) uważa, że za pieniądze można w Polsce spowodować uchwalenie ustawy, zmianę prawa, jedynie co dziesiąty (10%) sądzi, iż nie jest to możliwe. Co piąty badany (21%) nie ma wyrobionego zdania na ten temat. W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy grupa osób przekonanych o istnieniu tego rodzaju patologii zwiększyła się o 10 punktów procentowych.



Podjejrzenia co do nieprawidłowości procesu legislacyjnego częściej wyrażają potencjalni wyborcy partii opozycyjnych niż sympatycy SLD. Większość elektoratów LPR, PO, PSL, PiS i Samoobrony, a także większość osób niezdecydowanych, na kogo głosować, oraz niezamierzających brać udziału w ewentualnych wyborach sądzi, że przekupując parlamentarzystów lub innych polityków można spowodować uchwalenie ustawy. W tej sprawie opinie wyborców SLD są niemal równo podzielone, choć i wśród nich nieco przeważają ci, którzy dostrzegają nieprawidłowości.

Tabela 3

Elektoraty głównych partii i ugrupowań politycznych*	Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce przekupując parlamentarzystów lub innych polityków można spowodować uchwalenie ustawy, zmianę prawa czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
LPR	80	9	11
PO	82	7	11
PSL	79	7	14
PiS	77	11	12
Samoobrona	68	11	21
SLD	42	38	19
Niezdecydowani	67	5	28
Niezamierzający głosować	67	9	24

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w potencjalnych wyborach parlamentarnych



Polacy są przekonani, że korupcja jest istotnym problemem w naszym kraju, a nepotyzm i łapówkarstwo to wśród wyższych urzędników państwowych i polityków zjawiska niemal powszechne. W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy wyraźnie wzrósł odsetek osób sądzących, że przekupując parlamentarzystów można spowodować uchwalenie ustawy lub zmianę prawa. Można przypuszczać, że na postrzeganie skali problemu, jakim jest nieuczciwy lobbying, miała wpływ między innymi tzw. sprawa Rywina i upublicznienie okoliczności powstawania ustawy o grach losowych.

Opracował

Michał WENZEL